

# Małgorzata Przeniosło

---

## Organizacje samopomocy społecznej na Kielecczyźnie w latach I wojny światowej

---

Studia Muzealno-Historyczne 7, 65-79

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Przeniosło (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

## Organizacje samopomocy społecznej na Kielecczyźnie w latach I wojny światowej

Wojna światowa, która wybuchła w sierpniu 1914 r., dość szybko doprowadziła do pogorszenia warunków bytowych ludności cywilnej, dotyczyło to szczególnie osób najuboższych. W najtrudniejszej sytuacji znaleźli się mieszkańcy obszarów objętych walkami, więc i dużej części Królestwa Polskiego. Ludność tego terenu poniosła znaczne straty już w pierwszym roku wojny, dochodziło tu wówczas do licznych starć wojsk państw centralnych z armią rosyjską. Oprócz operacji militarnych straty były powodowane także przez intensywną eksploatację przez Rosjan zajętych obszarów. Wobec tak trudnej sytuacji ludności cywilnej konieczne stało się podjęcie działań o charakterze pomocowym. Wkrótce po wybuchu wojny na terenie Królestwa Polskiego zaczęto tworzyć komitety obywatelskie, ich pracę koordynował Centralny Komitet Obywatelski (CKO) w Warszawie. Po wyparciu Rosjan z Królestwa państwa centralne zdecydowały się na likwidację komitetów obywatelskich, zezwolono jednak na zorganizowanie w ich miejsce nowych struktur. W okupacji austriackiej w listopadzie 1915 r. utworzono Główny Komitet Ratunkowy (GKR), a w okupacji niemieckiej, w grudniu 1915 r. – Radę Główną Opiekuńczą (RGO). Wszystkie trzy organizacje działały również na terenie Kielecczyzny<sup>1</sup>. Na tym obszarze, jak i w całym Królestwie, funkcjonowały również różnorodne stowarzyszenia niosące pomoc na mniejszą skalę.

Naterenie Kielecczyzny działania militarne I wojny światowej spowodowały znaczne straty, jednak stopień zniszczenia poszczególnych powiatów był zróżnicowany. Obok obszarów, które niemal w ogóle nie ucierpiały (pod względem uszkodzeń budynków), były takie, gdzie skala zniszczeń należała do najwyższych w Królestwie Polskim. Największe straty zanotowano w powiecie iłżeckim, kozienickim i opoczyńskim, najmniejsze w stopnickim, będzińskim i włoszczowskim<sup>2</sup>. Zniszczenia były powodowane nie tylko przez działania militarne, ale też przez taktyczne podpalenia dokonywane przez wojska rosyjskie. Te wycofując się, nierazdo stosowały bowiem taktykę zostawiania za sobą „spalonej ziemi”. W skali masowej Rosjanie prowadzili także ewakuację ludności cywilnej. W ten sposób, zwykle przymusowo, wysiedlono z Królestwa Polskiego w głąb Cesarstwa około 800 000 osób. Akcja zniszczeń i wysiedleń w największym stopniu dotyczyła terenów Królestwa na wschód od Wisły. Ucierpiały w jej wyniku jednak i inne obszary, w tym niektóre powiaty guberni radomskiej<sup>3</sup>. Kielecczyzna, podobnie jak całe Królestwo Polskie, została bardzo

1 Kielecczyzna (rozumiana jako przyszłe województwo kieleckie) była obszarem bardzo zróżnicowanym. Znajdowały się tu tereny z silnie rozwiniętym przemysłem, jak i typowo rolnicze. Według danych z 1913 r. w 16 ówczesnych powiatach mieszkało około 2 900 000 osób, najwięcej na terenie powiatu będzińskiego (449 200), częstochowskiego (255 100), radomskiego (220 500) i kieleckiego (194 700); najmniej włoszczowskiego (102 700) i jędrzejowskiego (106 100). Największą powierzchnię zajmowały powiaty radomski, częstochowski i kielecki, najmniejszą pińczowski i sandomierski. *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego z uwzględnieniem innych ziem polskich. Rok 1915, oprac. pod kier. E. Strasburgera*, Warszawa 1916, s. 3, 10–12.

2 *Zniszczenia wojenne w budowlach b. Królestwa Polskiego*, oprac. Z. Limanowski, Warszawa 1918, s. 10, 33, 34.

3 Tamże, s. 33, 34, 28, 29.

poważnie osłabiona także w wyniku rabunkowej polityki ekonomicznej prowadzonej przez wojska stron walczących, a później przez okupantów.

Pierwszazwymienionych, dużych organizacji samopomocowych – Centralny Komitet Obywatelski (CKO), powstała we wrześniu 1914 r. w Warszawie. Jednak już począwszy od sierpnia 1914 r. zaczęto tworzyć na terenie Królestwa Polskiego organizacje mające na celu niesienie pomocy najbardziej potrzebującym, które określały się jako komitety obywatelskie. Na czele CKO stanął książę Seweryn Światopełk-Czetwertyński, jego zastępcą został Władysław Grabski, natomiast skarbnikiem Stanisław Karpiński. Wśród członków znaleźli się m.in.: Zygmunt Chrzanowski, Piotr Drzewiecki, książę Zdzisław Lubomirski, Marian Lutosławski i Stanisław Wojciechowski. Dla lepszej organizacji pracy pomocowej w ramach CKO tworzone sekcje, na początku 1915 r. funkcjonowały: Finansowo-Kredytowa, Komitetów Miejskowych, Statystyczna, Zapomogowa, Zdrowia Publicznego, Robót Publicznych, Budowlana, Prasy, Szacunkowa, Schronisk, Kontroli, Ofiar Zagranicznych; działały także komisje: Bezdomnych i Taborowa<sup>4</sup>.

W terenie tworzone struktury lokalne CKO – komitety gminne i miejskie, te podlegały komitetom powiatowym, nad którymi z kolei stały komitety gubernialne<sup>5</sup>. W stolicach guberni zakładano też komitety miejskie działające na prawach komitetów powiatowych. Komitety Obywatelskie (KO) miasta Warszawy i Łodzi miały uprawnienia komitetów gubernialnych<sup>6</sup>. Liczba struktur terenowych podległych CKO stale rosła. W pierwszych dniach czerwca 1915 r. działały ogółem 554 komitety różnego szczebla, wśród nich 48 powiatowych i najwięcej gminnych – 400<sup>7</sup>. W tworzeniu struktur lokalnych CKO dużą rolę odgrywały organizacje społeczne dotychczas funkcjonujące w Królestwie Polskim (szczególnie Centralne Towarzystwo Rolnicze), wsparcie okazywały także władze rosyjskie. W działalność KO w największym stopniu angażowali się przedstawiciele środowiska ziemiańskiego, wielu było duchownych katolickich. W komitetach miejskich na ogół licznie pracowała miejscowa inteligencja. Większy udział chłopów widoczny był w zasadzie tylko na szczeblu struktur gminnych.

Na terenie Kielecczyny, w guberni kieleckiej i radomskiej, CKO miał swoje struktury we wszystkich czternastu powiatach, a także części miast i gmin<sup>8</sup> (o niektórych zachowało się jednak niewiele informacji). Więcej wiadomości można znaleźć np. na temat KO Powiatu Kieleckiego i KO miasta Kielc. Pierwszy z wymienionych utworzono 9 grudnia 1914 r. Na początku 1915 r. jego kierownictwo stanowili: Stanisław Michalski – przewodniczący, Adam Popławski – zastępca przewodniczącego, Leon Skibiński – skarbnik i Marian Grzegorzewski – sekretarz. Komitet Obywatelski miasta Kielc powstał 12 listopada 1914 r., w skład jego zarządu weszli: bp Augustyn Łosiński – prezes, adwokat Józef Dunin – zastępca prezesa oraz Bolesław Markowski (w latach 1921–1926 był wiceministrem skarbu) – powierzono mu zarówno funkcję sekretarza, jak i skarbnika<sup>9</sup>. Z kolei stojący nad nimi KO Guberni Kieleckiej tworzyli: gubernator kielecki Walerian

4 W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz, *Ratownictwo społeczne w czasie wojny*, w: *Polska w czasie wielkiej wojny (1914–1918)*, t. 2, *Historia społeczna*, Warszawa 1932, s. 215–217.

5 Na czele gubernialnych KO z urzędu stali gubernatorzy, z reguły nie włączali się oni jednak w prace tych struktur.

6 W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz, *Ratownictwo społeczne...*, s. 215–217.

7 Tamże, s. 12, 13.

8 Składy władz niektórych z tych struktur zob.: Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK), Archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego, sygn. 84 (mf. 100.274), k. 15–18.

9 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), CKO – Centrala, sygn. 958, k. 78; Archiwum Państwowe w Kielcach (APK), Komitet Ratunkowy (KR) miasta Kielc, sygn. 1, k. 2; Stowarzyszenia i Związki – zbiór szczytków zespołów, sygn. 3, k. 138–141.

Ligin – przewodniczący, Stefan Tomaszewski – sekretarz, Jan Rudnicki – skarbnik; członkami byli m.in.: Eustachy Dobiecki, Henryk Potocki, Aleksander Wielopolski<sup>10</sup>.

Struktury terenowe CKO, prowadząc działalność, koncentrowały się na przejmowaniu i wspieraniu finansowym już istniejących instytucji pomocowych oraz tworzeniu nowych. Były to przede wszystkim sierocińce, ochronki<sup>11</sup>, przytulki dla starców, jadłodajnie, herbaciarnie i sklepy z tanimi produktami. Komitety obywatelskie zajmowały się także rozdawnictwem żywności, ubrań i obuwia, udzielały wsparcia finansowego. Starły się pomagać szczególnie osobom zamieszkałym na terenach, które ucierpiały w wyniku działań militarnych, oraz uchodźcom. Dla najbardziej potrzebujących organizowały również opiekę lekarską i podejmowały działania mające minimalizować zagrożenie epidemiami. Na tereny wiejskie, które ucierpiały w wyniku rekwizycji lub działań militarnych, KO starały się sprowadzać ziarno siewne, nierzadko także zwierzęta gospodarskie, szczególnie konie. Oferowały też nisko oprocentowane kredyty, z przeznaczeniem na zakup inwentarza i produktów potrzebnych do prowadzenia gospodarstw<sup>12</sup>.

Jeśli chodzi o szczegóły działalności pomocowej, to bardzo aktywny był na przykład KO miasta Kielc. Początkowo powołał on trzy sekcje: pomocy ubogiej ludności, sanitarną oraz zaopatrzenia miasta w artykuły pierwszej potrzeby<sup>13</sup>. Szczególnie intensywną pracę prowadziła sekcja pomocy, a także sanitarna. Pierwsza z wymienionych założyła w mieście cztery jadłodajnie i herbaciarnię, które wydawały posiłki bezpłatnie lub za symboliczną opłatą. Wiosną 1915 r. było to około 800 obiadów i 400 porcji herbaty z chlebem dziennie. Sekcja utrzymywała ponadto 3 ochronki dla 350 dzieci oraz wspierała finansowo 5 kolejnych (dla 400 podopiecznych), podległych Kieleckiemu Towarzystwu Dobroczynności. Prowadziła też akcję udzielania niewielkich zapomóg finansowych. W pierwszej połowie 1915 r. wsparła w ten sposób 330 rodzin. Sekcja zajmowała się również rozdawnictwem odzieży i obuwia, np. na początku 1915 r. otrzymała 8000 sztuk ubrań z warszawskiej centrali CKO. Drugą z wymienionych sekcji – sanitarną – powołano w celu nadzoru nad prawidłowym oczyszczaniem miasta (zatrudniano specjalnych dozorców i lekarzy mających tego dopilnować), zapobiegania szerzącym się wówczas na znaczną skalę chorobom zakaźnym (izolowano chorych i ich rodziny, dokonywano dezynfekcji), niesienia ubogiej ludności pomocy lekarskiej. Dla zrealizowania ostatniego z wymienionych zadań założono przychodnię, w ciągu niespełna trzech miesięcy – od połowy lutego do 1 maja 1915 r. – udzielono w niej porad 2000 osób i dokonano 500 szczepień ochronnych<sup>14</sup>.

Ze względu na specyfikę miasta szczególne cele założył sobie KO miasta Częstochowy, utworzony w październiku 1914 r., który również należał do dość aktywnych. Wśród osób, którym według organizatorów tej struktury należało przyjść z pomocą, znalazły się przede wszystkim trzy grupy mieszkańców miasta: a) rodziny robotników miejscowych zakładów przemysłowych zamykanych z powodu wojny; b) osoby utrzymujące się ze świadczenia różnego rodzaju usług (wobec zubożenia ludności znacznie

10 „Okólnik [CKO]” nr 1 z grudnia 1914 r., s. 2.

11 Placówki opiekuńczo-wychowawcze dla dzieci w wieku 3–7 lat.

12 Archiwum Państwowe w Lublinie, Komitet Ratunkowy Ziemi Lubelskiej, sygn. 3, Dziennik CKO nr 76 z 10 czerwca 1915; *Kalendarz Radomski na rok 1916*, s. 69.

13 Później było ich pięć: sanitarna, tanich kuchni i herbaciarni, żywnościowa, finansowa oraz opieki nad rannymi; a w końcowym okresie istnienia sześć: rozdawnictwa pożywienia, ochron, zapomóg pieniężnych, pożyczek bezprocentowych, rozdawnictwa odzieży i bezpłatnej porady lekarskiej. AAN, CKO – Centrala, sygn. 958, k. 78; APK, KR miasta Kielc, sygn. 1, k. 109, 110.

14 AAN, CKO – Centrala, sygn. 460, k. 10; sygn. 462, k. 35, 39–41 sygn. 958, k. 102, 103; *Sprawozdanie z działalności Obywatelskiego Komitetu Ratunkowego m. Kielc za półrocze od 1 grudnia 1914 do 1 czerwca 1915 r.*, Kielce 1915, s. 4–6; M. Przeniosło, *Komitet Obywatelski miasta Kielc 1914–1915*, w: *Z dziejów Kielc w latach 1914–1918*, red. U. Oettingen, Kielce 2004, s. 37–48.

zmniejszyło się zapotrzebowanie na nie); c) osoby zarabiające dzięki sezonowemu napływowi pątników na Jasną Górę. Początkowo roztoczono opiekę nad kilkuset osobami, stopniowo liczba ta rosła. Oprócz wcześniej wymienionych grup wsparciem objęto także część częstochowskich urzędników (tych, którzy stracili źródło zarobkowania)<sup>15</sup>.

Centralny Komitet Obywatelski i jego struktury lokalne dysponowały dość znacznymi funduszami. Pochodziły one m.in. z darowizn przekazywanych przez różne towarzystwa rosyjskie, a także z dotacji rządu rosyjskiego. Poważne kwoty Komitet otrzymał np. z Funduszu Wielkiej Księżnej Tatiany i Komitetu Wielkiej Księżnej Elżbiety<sup>16</sup>. Wsparcie od organizacji i instytucji rosyjskich docierało również bezpośrednio do komitetów obywatelskich niższego szczebla<sup>17</sup>. Znaczącą pomoc CKO otrzymywał także od osób prywatnych. Sporą hojnością wykazywało się środowisko ziemiańskie.

Po wyparciu wojsk rosyjskich z Królestwa Polskiego sytuacja CKO zasadniczo się zmieniła. Częściowo wynikało to z wcześniejszego silnego wspierania go przez władze rosyjskie. We wrześniu 1915 r. okupanci rozwiązali CKO, zezwolili jednak na utworzenie nowych struktur samopomocowych. Miały one działać oddzielnie w każdej z okupacji.

W części Królestwa okupowanej przez Austriaków w dniu 11 listopada 1915 r. utworzono Centralny Komitet Obywatelski w Lublinie. Użyto więc ponownie nazwy rozwiązanej organizacji, działającej w pierwszym roku wojny w Warszawie. Nie zyskało to jednak akceptacji władz austriackich<sup>18</sup>, w związku z tym po kilku dniach organizację przemianowano na Główny Komitet Ratunkowy<sup>19</sup>. Jeśli chodzi o teren przysięgłego województwa kieleckiego, to w skład okupacji austro-węgierskiej (Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie) weszły: była gubernia kielecka, radomska i część Zagłębia Dąbrowskiego<sup>20</sup> – znalazły się więc na obszarze, na którym działalność prowadził GKR.

Na prezesa GKR wybrano Henryka Dembińskiego. W skład kierownictwa weszły także: Jan Stecki (zastępca przewodniczącego), Józef Targowski, Jan Kowerski i Juliusz Tarnowski. Początkowo GKR powołał cztery wydziały: Ogólny, Dobroczynny, Sanitarny i Gospodarczy (Przemysłowo-Handlowy). W okresie późniejszym utworzono kolejne: Rolniczy, Budowlany i Kredytowy<sup>21</sup>. Zmiany zachodziły także w składzie władz organizacji. Po śmierci Henryka Dembińskiego, w lutym 1916 r. nowym przewodniczącym został Juliusz Tarnowski. Na początku 1917 r. Tarnowskiego zastąpił Jan Stecki. Do kolejnej zmiany na stanowisku prezesa doszło w kwietniu 1918 r., został nim Juliusz Zdanowski<sup>22</sup>.

15 AAN, RGO, sygn. 644, k. 32.

16 Na jego temat zob.: J. Legieć, *Działalność Komitetu Wielkiej Księżnej Elżbiety w Królestwie Polskim w latach 1914–1915*, w: *Dobroczynność i pomoc społeczna na ziemiach polskich w XIX, XX i na początku XXI wieku*, red. M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 75–88.

17 AAN, CKO – Centrala, sygn. 958, k. 41.

18 Na ten temat zob.: Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Teki Józefa Zielińskiego, mf. 1484, k. 107; ANK Kraków, Archiwum NKN, sygn. 333, k. 113, 114.

19 Szerzej na temat powstania i działalności tej struktury zobacz A. Stoksik, *Główny Komitet Ratunkowy w Lublinie 1915–1918*, Kielce 2009 (praca doktorska w Bibliotece Głównej UJK w Kielcach).

20 Powiat będziński podzielono wówczas na dwie części, mniejsza z Dąbrową Górniczą weszła w skład okupacji austro-węgierskiej, większą z Będzinem i Sosnowcem przejęli Niemcy, włączając do Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Warszawie. W obu częściach zostały utworzone oddzielne struktury samopomocowe, w austriackiej podległe GKR, w niemieckiej – RGO.

21 W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz, *Ratownictwo społeczne...*, s. 165, 226.

22 AAN, RGO, sygn. 974, k. 294–296.

Centrali GKR podlegały komitety ziemi (gubernialne), komitety powiatowe, komitety gminne i miejskie<sup>23</sup>. Struktury miejskie działające w Lublinie, Radomiu, Kielcach i Piotrkowie Trybunalskim miały rangę komitetów powiatowych. Do połowy 1918 r. na terenie okupacji austro-węgierskiej utworzono 27 komitetów powiatowych, podlegało im 495 komitetów gminnych i miejskich<sup>24</sup>. Do składów członkowskich komitetów wchodziły osoby wywodzące się z różnych grup społecznych, jednak dominowali w nich przedstawiciele środowiska ziemiańskiego, duchowni katolicy, a na terenach bardziej zurbanizowanych inteligencja miejska.

Główny Komitet Ratunkowy i jego struktury lokalne jako zasadniczy cel pracy pomocowej stawiały sobie zabezpieczenie podstawowych potrzeb aprowizacyjnych społeczeństwa. Przejęły one w tym zakresie część kompetencji okupacyjnych władz administracyjnych, które nie radziły sobie z zaprowiantowaniem ludności cywilnej. Starano się oczywiście nieść wsparcie przede wszystkim osobom najuboższym. Oprócz zaopatrzenia w artykuły żywnościowe komitety prowadziły też akcję przekazywania potrzebującym odzieży i obuwy, angażowały się w prowadzenie placówek pomocowych. W połowie 1918 r. utrzymywały łącznie 80 tanich kuchni<sup>25</sup>, jadalni i herbaciarni oraz 160 schronisk, przytułków z całodziennym wyżywieniem i ochroną<sup>26</sup>. Komitety ratunkowe podejmowały również kroki w celu zapobieżenia szerzeniu się chorób zakaźnych. W tym celu zakładano i utrzymywano szpitale i ambulatoria. GKR organizował też akcję umieszczania na wsi biednych dzieci z większych miast podczas miesięcy letnich. Komitet zajmował się ponadto problemem odbudowy zniszczonych terenów, również rejestracją strat związanych z działaniami wojennymi i kwestią uzyskania rekompensat za straty<sup>27</sup>.

Duży problem dla GKR, podobnie jak dla CKO, stanowiło zdobycie funduszy koniecznych do prowadzenia działalności. Organizacja otrzymywała znaczące wsparcie od Krakowskiego Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny (Książęco-Biskupiego Komitetu w Krakowie)<sup>28</sup> i szwajcarskiego Komitetu Generalnego Pomocy dla Ofiar Wojny w Polsce<sup>29</sup>. Struktury ratunkowe mogły liczyć także na

- 23 W niektórych miastach tworzone oddzielne komitety ratunkowe żydowskie, które funkcjonowały jednak poza strukturami GKR. Archiwum Wojny [Kriegsarchiv] w Wiedniu, Akta Zarządu Wojskowego, sygn. 1604, Materiały Komitetu Ratunkowego Izraelitów w Sędziszowie; AAN, CKO – Centrala, sygn. 960, k. 1, 2, 29; K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918*, Lublin 1999, s. 96–98.
- 24 W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz, *Ratownictwo społeczne...*, s. 163, 167.
- 25 W kuchniach takich najbiedniejsza ludność z okolicy mogła się bezpłatnie lub po obniżonej cenie posiłki. Przygotowywane potrawy były najczęściej dość skromne, pozwalały jednak na spożycie często jednego w ciągu dnia ciepłego posiłku.
- 26 W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz, *Ratownictwo społeczne...*, s. 163, 167.
- 27 W Regulaminie Komitetów Ratunkowych zapisano, że głównym zadaniem instytucji jest „regulacja organizacji samopomocy ludności, która ucierpiała wskutek wojny, dla umożliwienia jej przetrwania wojny i utrzymania prawidłowego biegu życia prywatnego i publicznego”. „Głos Lubelski” 1916, nr 207 z 29 lipca, s. 2.
- 28 Powstał w styczniu 1915 r. z inicjatywy biskupa krakowskiego księcia Adama Sapiehy (przewodniczył organizacji). Komitet tworzył swoje struktury terenowe w Galicji, przekazywał też fundusze innym organizacjom samopomocowym. Na jego temat zob.: E. Krupnik, *Krakowski Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny 1915–1919*, Kraków 2008 (praca doktorska w Bibliotece Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie); *Trzy lata działalności KBK. Sprawozdanie Książęco-Biskupiego Komitetu Pomocy dla dotkniętych klęską wojny za lata 1915–1917*, Kraków 1918.
- 29 Nazywany też Komitetem Veveyskim lub Sienkiewiczowskim. Miał on siedzibę w Vevey, a w jego prace był zaangażowany do 1916 r. (w tym roku zmarł) Henryk Sienkiewicz. Komitet wspierał organizacje działające na ziemiach polskich głównie w postaci środków pieniężnych, a także artykułów żywnościowych i odzieżowych. Zob. np. AAN, Centralna Agencja Polska w Lozannie, sygn. 17, k. 7–12; D. Płygawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986.

pomoc finansową władz austro-węgierskich. Dotacje te stały się szczególnie istotne w późniejszym okresie działalności, gdy fundusze pochodzące z dwóch pierwszych źródeł zaczęły się zmniejszać. Część środków przekazywanych przez władze okupacyjne pochodziła z różnego rodzaju kar i grzywien nakładanych na społeczeństwo, a więc nie wymagała asygnowania własnych funduszy. Komitety ratunkowe pozyskiwały potrzebne środki także dzięki bezpośrednim datkom darczyńców prywatnych oraz poprzez prowadzenie różnego rodzaju zbiórek i akcji (np. od 1916 r. cyklicznie organizowano kwestę pod hasłem „Ratujcie dzieci”, przynosiła ona znaczne dochody; była zarządzana także przez RGO na terenie okupacji niemieckiej).

Jak wspomniano, lubelskiej centrali GKR bezpośrednio podlegały komitety ziemi (gubernialne). W przypadku Kielecczyny (przyszłego województwa kieleckiego) były to: komitet byłej guberni kieleckiej – Komitet Ratunkowy (KR) Ziemi Kieleckiej, radomskiej – KR Ziemi Radomskiej i częściowo piotrkowskiej – KR Ziemi Piotrkowskiej. Komitetom tego szczebla podporządkowano struktury powiatowe. Komitetowi Ratunkowemu Ziemi Kieleckiej podlegały powiaty: jędrzejowski, kielecki, miechowski, olkuski, pińczowski, stopnicki i włoszczowski; KR Ziemi Radomskiej: iłżecki, konecki, kozienicki, opatowski, opoczyński, radomski i sandomierski; KR Ziemi Piotrkowskiej – powiat dąbrowski. Ten ostatni stanowił fragment byłego powiatu będzińskiego, który został podzielony między obu okupantów.

Komitety gubernialne miały w GKR swoich przedstawicieli. Delegatami KR Ziemi Kieleckiej byli m.in.: Zygmunt Glinka, Bolesław Markowski, Antoni Minkiewicz, Henryk Potocki, Juliusz Zdanowski i Fortunat Zdziechowski, natomiast KR Ziemi Radomskiej m.in.: Marian Arkuszewski, Henryk Dembiński, Zygmunt Broel-Plater, Józef Świeżyński, Józef Targowski, Juliusz Tarnowski. Do komitetów poszczególnych ziem wchodził z kolei przedstawiciele struktur powiatowych działających na danym terenie.

W pierwszych miesiącach działalności KR Ziemi Radomskiej tworzyli: Władysław Pruszek (prezes), Józef Świeżyński (wiceprezes), Aleksy Grobicki (wiceprezes), Stanisław Mikułowski-Pomorski (skarbnik), Marian Arkuszewski (sekretarz) oraz jako członkowie – Antoni Bieliński, Tadeusz Bielski, Jan Czarnowski, Maciej Glogier, Feliks Grodziński, Jan Gombrowicz, Jan HERNICZEK, Zygmunt Leszczyński, Adam Łuniewski, Teofil Pieniżek, Tadeusz Przyłęcki, Zygmunt Broel-Plater, ks. Józef Rokoszyński<sup>30</sup>, Stanisław Rauszer i Juliusz Tarnowski. W późniejszym okresie w Komitecie znaleźli się także m.in.: Maria Moszczyńska, Zofia Mikułowska-Pomorska, Jan Mikułowski-Pomorski, Irena Targowska, Witold Starzyński i Franciszek Świeżyński<sup>31</sup>. Pełnego składu KR Ziemi Kieleckiej nie udało się ustalić, wiadomo jednak, że początkowo funkcję prezesa pełnił bp Augustyn Łosiński, a Juliusz Zdanowski był jego zastępcą<sup>32</sup>.

Jeśli chodzi o składy osobowe niektórych powiatowych KR, to zachowały się np. informacje na temat powiatu stopnickiego. Początkowo Komitet tworzyli: ks. Jan Zaleski ze Stopnicy (prezes), Jan Barzykowski – właściciel majątku Równiny (pierwszy zastępca prezesa), Gabriel Łuniewski – właściciel dóbr Gnojno (drugi zastępca prezesa) oraz członkowie: Karol Zaráński, Romuald Daniewski, Wacław Zagórski, Józef Dębicki, Stanisław Danielecki, Bogdan Winnicki, Hilary Malewski, Michał Popiel i Paweł Popiel<sup>33</sup>. Warto zwrócić uwagę, że niemal wszyscy członkowie komitetu, poza jednym duchow-

30 Pozostawił pamiętnik pisany w tamtych latach, zob.: J. Rokoszyński, *Diariusz Wielkiej Wojny 1914–1915*, [cz. 1]; opracowanie, wstęp i przypisy W. Caban i M. Przeniosło, Kielce 1998; J. Rokoszyński, *Diariusz Wielkiej Wojny 1915–1916*, [cz. 2], opracowanie i przypisy W. Caban i M. Przeniosło, Kielce 1998.

31 „Kronika Radomska” 1915, s. 79; APK, CK Komenda Powiatowa w Sandomierzu (KPS), sygn. 246, Materiały dotyczące Powiatowego KR w Sandomierzu; A. Stoksik, *Główny Komitet Ratunkowy...*, s. 36.

32 „Gazeta Kielecka” 1916, nr 12 z 16 I, s. 2.

33 APK, CK KP w Busku, sygn. 383, k. 23, Spis członków komitetów powiatu buskiego; A. Stoksik, *Główny Komitet Ratunkowy...*, s. 35.

nym, reprezentowali środowisko ziemiańskie. Tak samo było w tym okresie w powiecie włoszczowskim. Poza ósmioma przedstawicielami ziemian, w skład Komitetu wchodził jeszcze tylko włoszczowski proboszcz – ks. Teofil Rzepczyński (pełnił funkcję sekretarza i skarbnika). Pozostałymi jego członkami byli: hr. August Potocki – właściciel dóbr Moskorzew (prezes), Zygmunt Glinka – właściciel dóbr Mękarzów, Maksymilian Konarski – właściciel dóbr Kluczewsko, Mieczysław Komorowski – właściciel dóbr Siedliska, Jerzy Morstin – właściciel dóbr Kwilina, Sergiusz Niemojewski – właściciel dóbr Oleszno, Henryk Potocki – właściciel dóbr Chrząstów, Stefan Siemiński – właściciel dóbr Krzepin<sup>34</sup>. Podobnie sytuacja wyglądała także w KR Powiatu Sandomierskiego. W Komitecie poza grupą ziemian (prezesem został właściciel folwarku Buczek – Józef Targowski) znalazło się dwóch księży: Stanisław Puławski i Paweł Kubicki. Protektorat nad strukturą powiatową przyjął bp Marian Ryx, który jednocześnie działał w KR miasta Sandomierza, pełnił tam funkcję prezesa<sup>35</sup>.

Wielu przedstawicieli środowiska ziemiańskiego angażowało się także w prace gminnych komitetów ratunkowych. We wspomnianym już powiecie stopnickim na 26 struktur gminnych ziemianie pełnili funkcję prezesów w czternastu z nich, w pozostałych dwunastu – duchowni. Licznie reprezentowani byli także wśród członków poszczególnych komitetów. W wielu nie brakowało jednak przedstawicieli i innych grup społecznych. W powiecie kieleckim w KR gminy Samsonów przewagę mieli np. włościanie<sup>36</sup>. Generalnie jednak liczba chłopów w komitetach ratunkowych, biorąc pod uwagę ich udział procentowy w strukturze społecznej Królestwa Polskiego, nie była zbyt duża (podobnie przedstawiciele środowiska robotniczego i rzemieślniczego)<sup>37</sup>. Nie było to jednak konsekwencją celowego utrudniania im dostępu do komitetów, ale raczej niechęci ich samych do angażowania się w prace tych gremiów. Liczbowo chłopci w strukturach lokalnych prawdopodobnie stanowili jednak największą grupę (wchodzili głównie w skład komitetów gminnych, zwykle nie pełnili w nich kierowniczych funkcji). Według informacji z października 1916 r. w różnego szczebla komitetach ratunkowych byłej guberni radomskiej było 308 chłopów, 160 ziemian, 160 duchownych, 150 mieszczan (w tej grupie umieszczono m.in. robotników i rzemieślników). Reprezentantów innych grup było zdecydowanie mniej. Generalnie w strukturach ratunkowych dominowali mężczyźni, w niektórych jednak udział kobiet nie był mały. Dotyczyło to głównie komitetów miast i w komitetów gmin wiejskich. Na przykład w powiecie stopnickim w gminach tworzone nawet specjalne Sekcje Kobiet. Kierowały nimi zwykle miejscowe ziemianki.

Spośród komitetów ratunkowych na terenie Kielecczyzny aktywną działalność prowadził KR miasta Kielc (funkcjonował na prawach struktury powiatowej). Dotyczyło to, jak wspomniano, również jego poprzednika Komitetu Obywatelskiego miasta Kielc. W skład KR w dużej mierze weszły zresztą te same osoby, które wcześniej działały w KO. Według danych z połowy 1916 r. prezesem kieleckiego KR był Józef Dunin, funkcję wiceprezesa pełnili wówczas Zygmunt Niesiołowski i Gustaw Bukowiński<sup>38</sup> (podlegał mu także nowo powstały wydział aprowizacyjny). Sekretarzem Komitetu był Bolesław Markowski, a skarbnikiem Jan Płociennik. Wspomniany wydział aprowizacyjny został pomyślany jako przedsięwzięcie pomocowo-komercyjne. Prowadził on działalność handlową, przynosząc dość znaczne zyski. Część z nich zasilala kasę

34 „Dziennik Urzędowy Obwodu Włoszczowskiego” 1915, nr 13 z 16 grudnia, s. 2.

35 APK, CK KP w Sandomierzu, sygn. 246, Wykaz członków Powiatowego KR w Sandomierzu.

36 Tamże, CK KP w Busku, sygn. 383, k. 23, 24, Spis gminnych komitetów obywatelskich w powiecie buskim; „Chłopska Doła” 1916, nr 1 z czerwca, s. 6.

37 „Gazeta Radomska” 1916, nr 229 z 14 października, s. 2.

38 W latach 1916–1918 prezydent Kielc, wybrany w grudniu 1916 r.



KR, część wypłacano prywatnym udziałowcom (pod koniec 1916 r. było ich ponad stu), którzy wnieśli do spółki własny kapitał. Wśród produktów, których zakupem i zbytem zajmował się wydział, były nie tylko artykuły spożywcze (kartofle, cukier, herbata), ale również przemysłowe. Wydział założył także własną piekarnię. Dochody z jego działalności stanowiły znaczną część środków przeznaczanych przez KR na pracę pomocową<sup>39</sup>.

Komitet Ratunkowy miasta Kielc po swym poprzedniku „odziedziczył” podobny podział na sekcje oraz trzy tanie kuchnie i tyleż samo ochronek. W styczniu 1916 r. jadalnię te wydawały 400 obiadów dziennie<sup>40</sup>. Jeśli chodzi o sekcję ochron, to jej obowiązki wiązały się przede wszystkim z dbaniem o należyte funkcjonowanie ochron bezpośrednio podległych KR, ale także wspieraniem innych tego typu placówek istniejących w mieście. Spośród trzech ochron prowadzonych przez KR dwie były przychodnie (dzieci przebywały tylko w ciągu dnia), a jedna miała do dyspozycji niewielki internat. W ochronkach przychodnich dla podopiecznych przygotowywano dwa posiłki, w tej z internatem pełne wyżywienie. Według informacji z końca 1916 r. KR utrzymywał już nie trzy, ale dwie ochronki dla 300 dzieci. Prowadził też ambulatorium i punkt apteczny<sup>41</sup>.

W początkowych miesiącach 1917 r. działalność KR miasta Kielc nadal była dość prężna, choć większość komitetów ratunkowych znacznie ograniczyła swoją aktywność z powodu kłopotów finansowych. Mimo że w mieście nie działała już żadna tania kuchnia prowadzona przez KR, rozdawnictwo żywności (w postaci nieprzetworzonych produktów) było nadal jedną z ważniejszych form pracy tej struktury. W pierwszym półroczu 1917 r. na pomoc o takim charakterze przeznaczono niemal 10 000 rubli. W tym samym okresie potrzebującym wypłacono prawie 5600 rubli w postaci zapomóg pieniężnych. Tego typu pomoc kierowano głównie do zubożałej kieleckiej inteligencji. W pierwszej połowie 1917 r., tak jak w roku poprzednim, Komitet prowadził dwie ochronki oraz utrzymywał ambulatorium i istniejący przy nim punkt apteczny. W kolejnych miesiącach kłopoty finansowe pogłębiły się, spowodowało to konieczność ograniczenia do minimum akcji rozdawania żywności, ale nadal starano się wspierać potrzebujących zapomogami pieniężnymi, przekazywano też używaną odzież i obuwie (szczególnie biednym dzieciom). Wciąż utrzymywano ambulatorium i punkt apteczny, ale z dwóch ochron podległych KR pozostała tylko jedna. Komitet wspierał jednak finansowo kilka innych placówek o takim charakterze<sup>42</sup> na terenie miasta<sup>43</sup>.

Dość intensywną działalność prowadził też KR miasta Piotrkowa (funkcjonował na prawach komitetu powiatowego). Został on założony 1 czerwca 1915 r., przejął wówczas pod swój zarząd placówki wcześniej prowadzone przez miejski KO. Komitet Ratunkowy utrzymywał dwie jadalnie – ludową oraz przeznaczoną dla inteligencji. Pierwsza z nich wydawała dziennie około 1000 obiadów, druga 250, większość była bezpłatna.

39 *III Sprawozdanie z działalności Obywatelskiego Komitetu Ratunkowego m. Kielc za czas od 1 stycznia 1916 do 30 czerwca 1916 r.*, Kielce 1916, s. 11; *IV Sprawozdanie z działalności...*, s. 12, 13.

40 300 posiłków było spożywanych w kuchni i 100 przekazanych w formie produktów nieprzetworzonych – osobom, które ze względu na dużą odległość lub stan zdrowia miały kłopot z dotarciem do jadalni.

41 APK, KR miasta Kielc, sygn. 1, k. 109, 110, 113; *II Sprawozdanie z działalności Obywatelskiego Komitetu Ratunkowego m. Kielc za czas od 1 czerwca 1915 do 31 grudnia 1915 r.*, Kielce 1916, s. 3, 4; *IV Sprawozdanie z działalności...*, s. 4, 5.

42 Na kielecczyźnie komitety ratunkowe wciąż utrzymywały sporo ochron, w czerwcu 1918 r. było ich 111. AAN, RGO, sygn. 974, k. 303.

43 *V Sprawozdanie z działalności Obywatelskiego Komitetu Ratunkowego m. Kielc za czas od 1 stycznia do 30 czerwca 1917 r.*, Kielce 1917, s. 3–5; *VI i VII Sprawozdanie z działalności Komitetu Ratunkowego m. Kielc za czas od 1 lipca 1917 do 1 października 1918 r.*, Kielce 1919, s. 3–9.

Ponadto komitet prowadził herbaciarnię, udzielał wsparcia aprowizacyjnego trzem miejscowym ochronom i zorganizował akcję rozdawnictwa żywności nieprzetworzonej<sup>44</sup>.

Wśród komitetów działających w powiatach na terenie Kielecczyzny wyróżniał się KR Powiatu Iłżeckiego. Według informacji z wiosny 1916 r. podlegało mu 18 komitetów gminnych. Na jego czele stał książe Aleksander Drucki-Lubecki, właściciel dóbr Bałtów. We władzach zasiadali także Ludwik Gorazdowski – wiceprzewodniczący, Konrad Popielawski – skarbnik i Ludwik Szaybo – sekretarz. Zachowały się również informacje o kierownictwie komitetów gminnych, np. Stanisław Rauszer stał na czele struktury utworzonej w Błazinach, Antoni Pomianowski w Krzyżanowicach, ks. Tomasz Foyt w Lipsku, Marian Wodzinowski w Mircu, natomiast Stanisław Budzyński w Rzepinie<sup>45</sup>. W powiecie iłżeckim funkcjonowanie sprawnej struktury samopomocowej było bardzo istotne ze względu na znaczne zniszczenia powstałe w czasie działań militarnych w pierwszym roku wojny, a także na duże skupiska ludności robotniczej mającej większe niż np. chłopci kłopoty ze zdobyciem podstawowych produktów żywnościowych. Do aktywnych należał również komitet powiatowy w Olkuszcu. Wydawał on nawet własne czasopismo – „Kronikę Powiatu Olkuskiego”. Prężność KR w znacznym stopniu była zasługą jego prezesa Antoniego Minkiewicza<sup>46</sup>.

Na Kielecczyźnie bardzo aktywne były też niektóre komitety gminne. Podejmowane przez nie działania świadczyły o znacznym zaangażowaniu miejscowych działaczy samopomocowych. Przykładem może być tu KR w Przytyku w powiecie radomskim, który w 1916 r. zdecydował się na wybudowanie sześciu baraków. Planowano, że zamieszkają w nich dzieci z rodzin, których domy zostały zniszczone w czasie działań militarnych. Miały tam przebywać pod opieką ochraniarek do czasu poprawy sytuacji w ich rodzinnych domach. Obliczono, że będzie potrzebnych około 600 miejsc<sup>47</sup>.

Niektóre komitety, szczególnie na szczeblu gmin, istniały faktycznie tylko „na papierze”, poza wyłonieniem swojego składu w zasadzie nie prowadziły działalności. Mała aktywność struktur ratowniczych na danym terenie zwykle przekładała się na niewielką liczbę lub nawet brak instytucji pomagających najbardziej potrzebującym. Takie obszary były w latach wojny i na Kielecczyźnie. Miało to miejsce np. w gminie Dyminy w powiecie kieleckim. Miejscowy wójt w maju 1918 r. pisał do kieleckiej Komendy Powiatowej: „W gminie zorganizowanej opieki nad biednymi nie ma; zorganizowanej opieki nad sierotami nie ma; żadna opieka nad dziećmi (ochronki, ogródki dziecięce, etc.) nie istnieje; przytułków nie ma; kuchni wojennych lub ludowych nie ma; żadnych organizacji, które by się zajmowały opieką wojenną nie ma”<sup>48</sup>. Podobnie sytuacja wyglądała w niektórych gminach powiatu miechowskiego<sup>49</sup>.

Główny Komitet Ratunkowy działał do końca wojny. Decyzję o samorozwiązaniu podjęto w dniu 16 grudnia 1918 r. Struktury terenowe GKR miały od 1 stycznia 1919 r. przejść pod zwierzchnictwo nadal funkcjonującej RGO w Warszawie<sup>50</sup>.

Jeśli chodzi o RGO, to pierwszy dokument, który określał zakres jej działalności, niemieckie władze okupacyjne zatwierdziły 12 grudnia 1915 r. Otrzymał on nazwę „Zasady działalności Rad Opiekuńczych dla ulżenia nędzy w Polsce w obrębie General-Gubernatorstwa Warszawskiego”<sup>51</sup>. Wkrótce zaaprobowano także (19 grudnia

44 Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, CK KP w Piotrkowie, sygn. 140, k. 630–632.

45 „Gazeta Radomska” 1916, nr 73 z 5 kwietnia, s. 2.

46 Z zawodu był inżynierem górnikiem (miał pochodzenie ziemiańskie), w początkach niepodległości został ministrem aprowizacji.

47 APK, CK KP w Radomiu, sygn. 219, Korespondencja KR gminy Przytyk z 1916 r.

48 Tamże, Akta gminy Dyminy, sygn. 1261, Pismo wójta z 15 maja 1918 r.

49 ANK, CK KP w Miechowie, sygn. 10, Ankieta w sprawie opieki nad ubogimi.

50 AAN, RGO, sygn. 368, k. 337.

51 Tamże, sygn. 5, k. 15, 26.

1915 r.) skład władz organizacji – Zarządu (Prezydium) i Rady Nadzorczej. Jako prezesa Zarządu zatwierdzono hr. Adama Ronikiera, a Rady Nadzorczej Stanisława Dzierzbickiego. Codzienną pracą RGO miał kierować Zarząd, oprócz prezesa tworzyli go: książe Stanisław Lubomirski, Stanisław Staniszewski, Feliks Wojewódzki, inż. Antoni Olszewski<sup>52</sup>. W kolejnym dokumencie – Regulaminie Rady Głównej Opiekuńczej, częściowo użyto innego nazewnictwa w odniesieniu do władz organizacji, w przypadku Stanisława Dzierzbickiego – prezes RGO (a nie Rady Nadzorczej), Adama Ronikiera – prezes Zarządu. Kolejnymi prezesami RGO byli: ks. Eustachy Sapięha (od grudnia 1916 r. do stycznia 1919 r.), a prezesem Zarządu Stanisław Staniszewski (od grudnia 1916 r. do października 1917 r.). W październiku 1917 r. obie funkcje połączono i na czele organizacji do stycznia 1919 r. stał Eustachy Sapięha, a po nim znów Stanisław Staniszewski<sup>53</sup>.

Rada Główna Opiekuńcza rozpoczęła pracę pomocową w pierwszych dniach stycznia 1916 r.<sup>54</sup> Zgodnie z „Zasadami działalności” (nazywanymi również „Ustawą Rad Opiekuńczych”) do głównych zadań organizacji należało: „1) Współdziałanie w odbudowie zniszczonych warsztatów pracy i gospodarstw, jak również w dostarczaniu niezbędnych dla tych celów produktów i materiałów, szczególnie zaś zboża na zasiew oraz inwentarza rolnego; 2) Współdziałanie w zaopatrywaniu ludności w artykuły pierwszej potrzeby i środki żywnościowe, pośredniczenie w tym względzie pomiędzy władzą i ludnością, a także organizowanie instytucji zwalczających lichwę żywnościową; 3) Popieranie i zakładanie przytułków dla nieuleczalnych, domów dla kalek i ślepych oraz pomoc organom rządowym w opiece sanitarnej; 4) Popieranie i zakładanie domów dla niemowląt, żłobków i ochron dla dzieci; 5) Rozdawnictwo odzieży, obuwia i jałmużny; 6) Pozyskanie potrzebnych radom środków pieniężnych”<sup>55</sup>. Rada i jej struktury terenowe stopniowo zaczęły się koncentrować na pomocy najsłabszej części społeczeństwa – dzieciom, również kobietom, szczególnie młodym matkom.

Według danych z połowy 1916 r. w ramach RGO funkcjonowało osiem wydziałów: Ogólny, Prowincjonalny, Finansowy, Gospodarczy, Dobroczynności, Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą<sup>56</sup>, Budowlany i Rejestracji Strat Wojennych<sup>57</sup>. W ramach wydziałów do realizacji konkretnych zadań powoływano sekcje. Ich liczba (podobnie jak wydziałów) zmieniła się w zależności od aktualnych potrzeb. Tworzono też różnego rodzaju specjalistyczne komisje (np. Komisję kwesty ogólnokrajowej „Ratujcie dzieci”).

Rada organizowała w terenie struktury lokalne. Warszawskiej centrali RGO podlegały Rady Opiekuńcze Powiatowe (ROP), tym z kolei Rady Opiekuńcze Miejskowe (ROM) – gminne i miejskie. Ogółem w czasie wojny powstało 40 struktur na szczeblu powiatu, 3 okręgu (obejmujące więcej niż jeden powiat) oraz 626 rad miejscowych (na obszarze, na którym działała organizacja, było 680 gmin i leżały 124 miasta)<sup>58</sup>.

52 AAN, RGO, sygn. 1, k. 60, 61; Zachowały się wspomnienia Dzierzbickiego z tamtego okresu: St. Dzierzbicki, *Pamiętnik z lat wojny 1915–1918*, słowem wstępnym poprzedził J. Pajewski, przypisy opracowała D. Płygawko, tekst przygotował do druku z rękopisu T. Jodelka-Burzecki, Warszawa 1983.

53 AAN, RGO, sygn. 10, k. 83, 86; sygn. 25, k. 172, 173; Okólnik Rady Głównej Opiekuńczej, nr 16 z 16 października 1917, s. 188.

54 AAN, RGO, sygn. 1, k. 60; sygn. 5, k. 25.

55 Tamże, sygn. 5, k. 25, 26.

56 Niezależnie od niego, w sierpniu 1916 r. pracę rozpoczęła w Warszawie Komisja Ratowania Dzieci. Dużą rolę w jej założeniu odegrały osoby ze ścisłego kierownictwa RGO. Na temat Komisji zob.: *Pamiętnik Komisji Ratowania Dzieci 1916–1921*, Warszawa 1921.

57 Okólnik Rady Głównej Opiekuńczej, nr 1 z 20 lipca 1916, s. 6–8; nr 3 z 24 sierpnia 1916, s. 36; *Sprawozdanie ze zjazdu delegatów rad opiekuńczych*, Warszawa 1916, s. 17–28.

58 W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz, *Ratownictwo społeczne...*, s. 121, 122.

Członkami rad terenowych były osoby reprezentujące różne grupy społeczne i zawodowe, choć w największej liczbie ziemianie, księża, urzędnicy i nauczyciele. Niektóre ROP starały się, by w prace rady włączać nie tylko symboliczne przedstawicielstwo chłopów, robotników czy rzemieślników. Udział chłopów był bardziej znaczący jedynie na szczeblu struktur gminnych<sup>59</sup>, a pozostałych dwóch grup w strukturach miejskich. Członkowie rad byli w większości mężczyznami, choć nie brakowało też struktur, w których angażowały się kobiety<sup>60</sup>. Pewną aktywność przy zakładaniu rad powiatowych wykazywali przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych, zwykle nie wchodził oni jednak w skład organizacji.

Rady powiatowe i miejscowe jako główny cel stawiały sobie przejmowanie lub dofinansowywanie pracy już funkcjonujących różnego rodzaju placówek dobroczynnych, a także tworzenie nowych. Te wcześniej istniejące zwykle wymagały dofinansowania. Nierzadko trzeba było też wdrożyć działania naprawcze w związku z nieprawidłowościami w dotychczasowym zarządzaniu. W większości były to placówki przeznaczone dla dzieci. W 1916 r. były to w sumie 1553 placówki dla 77 000 dzieci<sup>61</sup>. Z kolei w 1918 r. terenowe rady opiekuńcze prowadziły 1687 różnego rodzaju instytucji pomocowych, w tym 1430 dla prawie 130 000 dzieci, wśród nich 1349 ochrony (1225 przychodnich i 124 z internatami), 14 żłobków, 7 burs, 9 ognisk, 16 przychodni, 3 szpitale dziecięce, 2 przytułki położnicze, 2 zakłady kąpielowe i 28 punktów akcji „Kropla mleka”<sup>62</sup>. Wśród pozostałych instytucji utrzymywanych przez rady były 173 jadłodajnie, które wydały prawie 20 mln obiadów (zapewne korzystały z nich także dzieci), 39 herbaciarni i 45 schronisk dla osób starych. Centrala RGO bezpośrednio prowadziła też w Warszawie i okolicach 4 schroniska i 5 burs dla 1600 dzieci oraz szkołę średnią dla 1000 dzieci reemigrantów<sup>63</sup>.

W przypadku przyszłego województwa kieleckiego, w granicach okupacji niemieckiej, a więc na terenie, na którym swoje struktury tworzyła RGO, znalazły się Zagłębie Dąbrowskie (poza częścią z rejonem Dąbrowy Górniczej) i powiat częstochowski<sup>64</sup>. Zebranie organizacyjne RO Powiatu Będzińskiego odbyło się 26 lutego 1916 r. Na przewodniczącego wybrano dyrektora Towarzystwa Akcyjnego Zawiercie Stanisława Szymańskiego<sup>65</sup>, jego zastępcą został adwokat Janusz Borowski, sekretarzem – lekarz Stefan Falkowski, a skarbnikiem – inż. Władysław Kamiński. Na zebraniu ustalono też, że siedzibą władz Rady będzie Sosnowiec. W stosunkowo krótkim czasie udało się utworzyć 20 rad miejscowych: w Będzinie, Rogoźniku, Strzyżowicach, Targoszycach, Grodźcu, Ząbkowicach, Siewierzu, Wojkowicach Kościelnych, Koziegłowach, Poraju, Czeladzi, Sosnowcu, Zawierciu, Sarnowie, Koziegłówkach, Mijaczowie, Sączowie, Porębie, Łazach i Mrzygłodzie. Pod koniec listopada 1916 r. ROM w Sosnowcu

59 Było to charakterystyczne i dla innych wspomnianych organizacji samopomocowych; zob.: M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914–1918*, Kielce 2003, s. 258.

60 Szczególnie widoczne było to w okresie powojennym; szerzej zob.: M. Przeniosło, *Rady opiekuńcze w województwie kieleckim 1918–1921*, Kielce 2013, s. 227–230; też, *Rady opiekuńcze w Galicji 1919–1921*, Kielce 2014, s. 183, 185, 190.

61 Okólnik Rady Głównej Opiekuńczej, nr 13 z 31 maja 1917, s. 148–150.

62 Miała ona na celu „ułatwienie matkom wychowanie dziecka w najtrudniejszej epoce jego życia, tj. przez dwa pierwsze lata. Do osiągnięcia tego Kropla mleka: a) udziela matkom wskazówek w kwestii wychowania niemowląt, b) zachęca matki do karmienia piersią, c) dostarcza pod kontrolą lekarską zdrowego mleka tym dzieciom, które piersi matczynej w dostatecznej ilości nie mają lub są jej całkowicie pozbawione”. AAN, RGO, sygn. 636, k. 29, 50.

63 *Czem jest Rada Główna Opiekuńcza. Historia, zadania i zamiary RGO*, Warszawa 1919, s. 9–12.

64 Z wyjątkiem klasztoru na Jasnej Górze, który podporządkowany został Austriakom.

65 Pełny skład Rady (także innych struktur lokalnych RGO na Kielecczyźnie z lat 1916–1921) zob. M. Przeniosło, *Rady opiekuńcze...*, s. 214–230.

otrzymała uprawnienia struktury powiatowej, automatycznie przestała więc podlegać ROP będzińskiej. Mimo to siedziba władz rady powiatowej nadal mieściła się w Sosnowcu<sup>66</sup>.

Jeśli chodzi o pracę pomocową, to np. ze sprawozdania RO Powiatu Będzińskiego za 1918 r. wynika, że struktura powiatowa zebrała się w tym czasie na 25 posiedzeniach zwyczajnych (w tym 14 prezydium i 11 plenarnych z udziałem delegatów ROM). Na posiedzeniach Rady rozpatrzono ogółem około 250 wniosków dotyczących różnych spraw pomocowych, np. utworzenia nowych placówek. Rady opiekuńcze miejscowe odbyły w tym czasie 476 posiedzeń zwyczajnych (średnio 24 na każdą radę)<sup>67</sup>. Rada powiatowa należała do bardzo skutecznych w udzielaniu pomocy potrzebującym. W 1918 r. np. w swoich jadalniach wydała najwięcej obiadów spośród wszystkich rad powiatowych z terenu całego Królestwa Polskiego, było to ponad 50 000 porcji miesięcznie, większość przekazywano bezpłatnie. Prowadziła też najwięcej ochron i schronisk dla dzieci – 48 (dla 1550 dzieci), przodowała również w udzielaniu zapomóg pieniężnych zarówno osobom prywatnym, jak i innym organizacjom. Dbała też o zapewnienie najuboższemu dostępu do opieki lekarskiej<sup>68</sup>.

Rada Opiekuńcza miasta Sosnowca powstała 14 marca 1916 r. Teren jej działalności został wówczas określony jako miasto Sosnowiec i przedmieścia: Modrzejów, Milowice, Środula, Konstantynów. Na tym obszarze mieszkało około 60 000 osób. Na czele Rady stał inżynier Leon Rudowski, funkcję zastępcy powierzono inżynierowi Józefowi Przedpełskiemu. Cała organizacja liczyła 24 członków. Uprawnienia struktury powiatowej Rada otrzymała 29 listopada 1916 r. Według informacji z 1918 r. na jej czele jako prezes nadal stał Leon Rudowski, wiceprezesem był proboszcz w Sosnowcu ks. Franciszek Plenkiewicz<sup>69</sup>. Rada sosnowiecka, mimo samodzielności, miała jednak pewne powiązania z Radą Powiatu Będzińskiego. Świadczy o tym chociażby fakt, iż jej wiceprezes ks. Plenkiewicz jednocześnie wchodził w skład rady powiatowej (tak było w 1918 i 1919 r.<sup>70</sup>); ponadto część informacji z RGO docierała do struktury sosnowieckiej za pośrednictwem ROP<sup>71</sup>.

Według danych z 1917 r. w ramach Rady Opiekuńczej miasta Sosnowca funkcjonowało osiem sekcji: „Kropla mleka”, Opieka nad dziećmi i młodzieżą, Wieś dla dzieci, Komisja ratowania dzieci, Komisja zasiewów, Biuro porad prawnych, Wydział dobrowolnego opodatkowania się, Komisja żywnościowa. Ostatnia z wymienionych faktycznie była instytucją handlową, dochód z jej działalności zasilał kasę RO. Wśród większych przedsięwzięć prowadzonych przez Radę można wymienić akcję wysyłania dzieci z ubogich rodzin na wieś, w 1918 r. było ich ponad tysiąc, umieszczano je pojedynczo u włościan i ziemian lub w grupach na specjalnie zorganizowanych koloniach. Rada utrzymywała też 4 ochronki (dla 200 dzieci) oraz punkt akcji dla niemowląt – „Kropla mleka”. Z akcji tej w 1917 r. korzystało 269 dzieci, podobna liczba była objęta taką pomocą w 1918 r. W celu stałego dysponowania mlekiem RO utrzymywała własną oborę, w 1918 r. hodowano w niej 10 krów<sup>72</sup>. Rada przekazywała też znaczne wsparcie Chrześcijańskiemu Towarzystwu Dobroczynności, które w Sosnowcu prowadziło podobną działalność<sup>73</sup>.

66 AAN, RGO, sygn. 325, k. 166, 167; sygn. 637, k. 6–15.

67 Tamże, sygn. 637, k. 165; sygn. 974, k. 40.

68 Tamże, sygn. 795, k. 6, 9, 13.

69 Tamże, sygn. 367, k. 7, 20; sygn. 636, k. 47, 48.

70 W marcu 1919 r. został członkiem Zarządu RO Powiatu Będzińskiego; tamże, sygn. 325, k. 9.

71 Zob np.: tamże, sygn. 1324, Korespondencja w sprawie Organizacji zaopatrzenia ubogiej ludności w ubrania z października 1918.

72 AAN, RGO, sygn. 325, k. 2; sygn. 400, k. 117, 118, 121, 122; sygn. 636, k. 29, 48 50.

73 Pod koniec 1918 r. pod opieką miało 9 ochron, 2 domy dla sierot, 2 przytulki, 1 dom wychowawczy. W sumie w placówkach tych przebywało 600 dzieci i 75 starców; tamże, sygn. 347, k. 85; sygn. 400, k. 121.

Druga z działających na analizowanym terenie ROP – Rada Opiekuńcza Powiatu Częstochowskiego – została utworzona w pierwszej połowie marca 1916 r. Początkowo planowano, że jej skład zostanie ustalony poprzez wybory. Ostatecznie jednak, w związku z decyzją naczelnika powiatu, rada została wyłoniona spośród członków dwóch istniejących już wówczas struktur: Centralnego Komitetu Żywnościowego i Miejskiej Deputacji Żywnościowej. Na wybory zezwolono dopiero we wrześniu 1917 r. W ich wyniku na czele organizacji powiatowej stanął ks. Lucjan Nawrocki, jego zastępcą został inżynier Józef Rutkowski, a skarbnikiem dyrektor huty „Częstochowa” Karol Dichman<sup>74</sup>. W 1918 r. ROP podlegało 16 rad miejscowych, były to następujące struktury: ROM w Konopiskach (przewodniczący ks. Stefan Wróblewski); ROM w Błachowni (ks. Marian Kubowicz); ROM w Grabówce (ks. kanonik Marian Nassalski); ROM we Wrzosowej (inż. Józef Rutkowski); ROM w Rakowie (inż. Zygmunt Jędrzejewski); ROM w Kamienicy Polskiej (Władysław Jadowski); ROM w Kłobucku (ks. Stanisław Masłowski); ROM w Krzepicach (ks. Józef Straszewski); ROM w Kuźniczce (ks. Adam Żorr); ROM w Parzymiechach (ks. Jan Zaborowski); ROM w Opatowie (ks. Cyryl Gutowski); ROM w Truskolasach (ks. Antoni Błudziński); ROM w Przystajni (ks. dziekan Leonard Stawicki); ROM w Rędzinach (ks. Saturnin Czaki); ROM w Hutkach (Józef Rowiński); ROM w Wyczerpach (Halina Cygańska)<sup>75</sup>.

Częstochowska ROP prowadziła dwie jadalnie, w których wydawano około 10 000 posiłków miesięcznie, niemal wszystkie były bezpłatne (dane za 1918 r.). Utrzymywała też 44 ochrony i schroniska dla prawie tysiąca dzieci. Opiekowała się też kilkunastoma starcami. Udzielała również zapomóg pieniężnych zarówno osobom prywatnym, jak innym organizacjom. Starła się zapewnić najuboższym dostęp do opieki medycznej<sup>76</sup>.

Rada Opiekuńcza miasta Częstochowy powstała (z przekształcenia KO miasta Częstochowy) wkrótce po utworzeniu struktury powiatowej, być może jeszcze w marcu 1916 r. Według informacji z 1917 r. funkcję prezesa Rady pełnił proboszcz parafii św. Zygmunta ks. Marian Leon Fulman<sup>77</sup>, jego zastępcą był Antoni Januszewski<sup>78</sup>, a sekretarzem Ludwik Mężwiński. W siedemnastoosobowym składzie Rady przeważali reprezentanci miejscowej inteligencji. Warto podkreślić, że poza ks. Fulmanem w organizacji znalazło się kilku innych duchownych. Posiedzenia Zarządu odbywały się co tydzień, zebrania ogólne – zazwyczaj raz na kwartał. W 1918 r. pracę prowadzono w ramach siedmiu sekcji: 1. Finansowej, 2. Przeciwzembraczej, 3. Kwesty Krajowej, 4. Opieki nad Działwą i Młodzieżą, 5. Opieki nad Jeńcami, 6. Zbierania Ofiar na Skarb Narodowy, 7. Kolonii Letnich<sup>79</sup>.

Jak już wspomniano, RGO kontynuowała swoją działalność także po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. „Nowa” RGO szybko stworzyła sieć rad lokalnych na obszarze byłej okupacji austriackiej (często poprzez przekształcenie funkcjonujących tam w czasie wojny struktur GKR), również w pozostałych powiatach Kielecczyzny, a także na obszarze Galicji (Małopolski) Wschodniej i Zachodniej, Wołynia, Wileńszczyzny i ziemi grodzieńskiej. Decyzja o rozwiązaniu RGO zapadła 8 grudnia 1920 r., rady terenowe prowadziły działalność pomocową jeszcze przez kilka kolejnych miesięcy<sup>80</sup>.

74 Tamże, sygn. 643, k. 22, 85, 116.

75 Tamże, k. 117–119.

76 Tamże, sygn. 795, k. 6, 9, 10, 13.

77 W latach 1918–1945 biskup lubelski.

78 W 1919 r. został wiceprezydentem miasta.

79 AAN, RGO, sygn. 644, k. 32, 52, 56.

80 Tamże, sygn. 24, k. 28.

W Królestwie Polskim wśród organizacji, które starały się w latach I wojny światowej wspierać potrzebujących, wymienić też trzeba Polskie Towarzystwo Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny oraz Polski Komitet Pomocy Sanitarnej. W akcjach zbiorów funduszy na rzecz pomocy najuboższym uczestniczyły również terenowe towarzystwa rolnicze i kółka rolnicze. Dużym przedsięwzięciem Centralnego Towarzystwa Rolniczego, bezpośrednio prowadzonym przez regionalne towarzystwa i kółka rolnicze, było zbieranie funduszy na pomoc dla potrzebujących mieszkańców miast; akcję tę prowadzono pod hasłem „Wieś dla miast”<sup>81</sup>.

Komitety obywatelskie i ratunkowe oraz rady opiekuńcze działające w latach I wojny światowej na terenie Królestwa Polskiego udzieliły wsparcia setkom tysięcy potrzebujących. Skala potrzeb była jednak o wiele większa od realnych możliwości organizacji samopomocowych, przede wszystkim finansowych. Fundusze na działalność pomocową starano się pozyskiwać z różnych źródeł, znaczne środki napływały z zagranicy, ale głównie w dwóch pierwszych latach wojny. Komitety i rady, również te działające na Kielecczyźnie, starały się prowadzić działalność dość wszechstronną. Utrzymywały lub dofinansowywały różnego rodzaju instytucje dla potrzebujących (sierocińce, ochronki, przytułki), dostarczały najbardziej potrzebującym żywność – gotowe posiłki (w jadalniach) lub w postaci nieprzetworzonej, przekazywały odzież i obuwie, wspierały potrzebujących niewielkimi zasiłkami pieniężnymi oraz angażowały się w organizowanie dla nich pomocy medycznej. Wsparcie ze strony komitetów i rad objęło tylko część osób, które takiej pomocy potrzebowały i to jedynie w ograniczonym zakresie. Bez wątpienia jednak, bez aktywności terenowych działaczy samopomocowych w latach wojny część społeczeństwa znalazłaby się w bardzo trudnym, a nawet beznadziejnym, położeniu. Ich praca nierzadko nadzieję dawała.

---

81 AAN, CTR, sygn. 137, k. 447; sygn. 88, k. 1; M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Polskiego...*, s. 274, 275.

## **Małgorzata Przeniosło (Jan Kochanowski University in Kielce) Social Self-help Organizations in Kielce Region During World War I**

After the outbreak of World War I in the Kingdom of Poland, in the face of military actions bringing destruction, citizens' committees coordinated by the Central Citizens Committee in Warsaw began to be formed. The victory of Central Powers led to the creation of Central Rescue Committee in the areas occupied by the Austrians in November and December 1915 as well as the Central Social Council in the areas occupied by the Germans. The march of armies, tactics of scorched earth, evacuation of civilians by the Russians, predatory nature of the economy, resulted in the need to help those in need through financial support, the creation of orphanages, nurseries, shelters for the elderly, canteens and tea rooms, distribution of clothing and medical care. Aid organizations also dealt with preventing the spread of infectious diseases, opened and maintained hospitals and dispensaries. An important element of their business was to record losses associated with military operations and to plan the rebuilding of destroyed areas. Civic and rescue committees active in the First World War in the territory of the Kingdom of Poland, which after independence, became part of the province of Kielce, played an important role in stimulating civic initiatives, maintaining social ties, organizing self-help activities and preventing economic and social destruction.

Key words: World War I, Kingdom of Poland, Kielce region, Central Citizens Committee, Central Rescue Committee, Central Social Council, damages, war losses